

Sygn. akt I ACa 236/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSA Jolanta Grzegorzcyk

Sędziowie SA Anna Cesarz

SA Dariusz Limiera

Protokolant: stażysta Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **M. T. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 26 listopada 2014 r. sygn. akt I C 2530/13

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 236/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 listopada 2014 roku, Sąd Okręgowy w Płocku oddalił powództwo A. K. przeciwko M. T. (2) o zapłatę kwoty 100.000 złotych.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

Postanowieniem z dnia 6 lutego 2006 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II K 223/05 Sąd Rejonowy w Żyrardowie w osobie pozwanego M. T. (2) jako przewodniczącego składu orzekającego, nie uwzględnił wniosku A. K. o nadanie klauzuli wykonalności. W treści uzasadnienia przedmiotowego postanowienia wskazano, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Żyrardowie z dnia 28 listopada 2005 roku zobowiązano skazanego M. P. do naprawienia części szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 400 złotych w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia. Wyrok uprawomocnił się w dniu 6 grudnia 2005 roku. Jako przyczynę oddalenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności Sąd Rejonowy w Żyrardowie wskazał, że w chwili jego rozpoznawania nie upłynął jeszcze wyznaczony skazanemu termin na realizację obowiązku naprawienia szkody.

Pismem z dnia 12 maja 2012 roku powód skierował do Sądu Rejonowego w Żyrardowie wniosek o wznowienie postępowania w sprawie II K 223/05. Pismem z dnia 12 czerwca 2012 roku powód został powiadomiony przez Przewodniczącego V Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Płocku, że w przedmiotowym postępowaniu nie brał udziału w charakterze strony, a zatem nie jest uprawnionym do wystąpienia z wnioskiem o wznowienie postępowania.

W dniu 21 czerwca 2011 roku (...) (Luxembourg) S. A. skierowała przeciwko powodowi A. K. pozew o zapłatę kwoty 5.591,57 złotych wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Przedmiotową wierzytelność wobec powoda, na którą składały się kwoty wynikające z nieuregulowanych faktur, not karnych i odsetkowych, spółka nabyła od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Pismem z dnia 31 sierpnia 2011 roku (...) (Luxembourg) S. A. poinformowała A. K. o uzyskaniu przeciwko niemu nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono od powoda na jej rzecz kwotę 5.672,01 złotych wraz z należnymi odsetkami i wezwała powoda do zapłaty tej kwoty.

W roku 2012 powód A. K. skierował do Sądu Rejonowego w Żyrardowie I Wydziału Cywilnego pozew przeciwko M. T. (1) o odszkodowanie. Sprawa otrzymała sygnaturę akt I C 1583/12. Zarządzeniem z dnia 14 grudnia 2012 roku powód został wezwany do usunięcia braków formalnych pozwu poprzez złożenie odpisu załączników, wskazanie adresu pozwanego, jak też do uzupełnienia braków formalnych wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Zarządzeniem z dnia 19 lutego 2013 roku Przewodniczący I Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w Żyrardowie zwrócił przedmiotowy pozew, wskazując na nie uzupełnienie przez powoda w terminie jego braków formalnych. Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Żyrardowie I Wydział Cywilny w osobie referendarza sądowego oddalił wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych wskazując, że z uwagi na prawomocny zwrot pozwu nie ciąży na powodzie obowiązek uiszczenia jakichkolwiek kosztów sądowych.

Powód A. K. utrzymuje się z renty inwalidzkiej, której wysokość w roku 2013 wynosiła 637,92 złotych brutto. Jest trwale częściowo niezdolny do pracy. Toczy się przeciwko niemu sądowe postępowanie egzekucyjne. W toku przedmiotowej egzekucji ze świadczenia rentowego powoda potrącana była w roku 2013 kwota 159,48 złotych miesięcznie, zaś w roku 2014 kwota 162,03 złotych miesięcznie.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w całości na podstawie dokumentów prywatnych i urzędowych, których wiarygodność nie była kwestionowana.

Wobec nie udowodnienia przez powoda przesłanek odpowiedzialności pozwanego, Sąd I instancji oddalił powództwo. Ze stanowiska A. K. przedstawionego w pozwie oraz na rozprawie w dniu 26 listopada 2014 roku Sąd Okręgowy wyprowadził wniosek, że powód wywodzi swoje żądanie z twierdzenia o wyrządzeniu mu szkody majątkowej, wyrażającej się w fakcie powstania po jego stronie zobowiązań wobec operatora telefonii komórkowej. Dalszą konsekwencją tego miała być doznana przez powoda krzywda spowodowana pogorszeniem się jego sytuacji materialnej, prowadzącej w konsekwencji m. in. do braku możliwości podjęcia przez powoda właściwego leczenia. Jednocześnie, zdaniem powoda, zdarzeniem, które spowodowało po jego stronie szkodę majątkową oraz krzywdę było wadliwe poprowadzenie przez pozwanego sprawy sądowej i wydanie błędnego orzeczenia.

Żądanie powoda Sąd Okręgowy ocenił w oparciu o treść art. 415 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia zaistnienia zdarzenia, z którym na określonych zasadach normy prawne wiążą obowiązek naprawienia szkody, spoczywa na powodzie, albowiem to on wywodzi z tego faktu skutki prawne. Także w sprawach o ochronę dobra osobistego to powód ma obowiązek wykazać działania pozwanego, które stanowią naruszenie owego dobra osobistego.

Pozwany zaprzeczył twierdzeniom powoda o swoim udziale w charakterze sędziego referenta w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Żyrardowie przeciwko M. P., oskarżonemu o kradzież telefonu będącego własnością powoda. Wskazał, że ze sprawą dotyczącą powoda miał styczność jedynie w innej sprawie karnej oraz w toku postępowania wykonawczego. Zdaniem Sądu I instancji, na powodzie spoczywał zatem obowiązek wykazania, że to faktycznie pozwany prowadził przedmiotowy proces i wydał orzeczenie, z którego powód wywodzi roszczenia. A. K. na poparcie swoich twierdzeń przywołał fakt wydania w dniu 6 lutego 2006 roku przez Sąd Rejonowy w Żyrardowie w osobie pozwanego postanowienia w sprawie o sygn. akt II K 223/05. Postanowieniem tym jednak, Sąd nie uwzględnił wniosku A. K. o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi wydanemu przeciwko skazanemu M. P., obejmującemu na tego ostatniego obowiązek naprawienia w części szkody wyrządzonej przestępstwem.

Ta okoliczność, w ocenie Sądu Okręgowego, w żadnej mierze nie przesądza o udziale pozwanego, jako przewodniczącego składu orzekającego, także w wydaniu wyroku skazującego wobec M. P.. Wskazuje jedynie na wydanie przez pozwanego postanowienia w kwestii incydentalnej na etapie postępowania wykonawczego, a sędzią referentem na etapie postępowania rozpoznawczego i wydającym wyrok w sprawie mogła być zupełnie inna osoba. Podkreślono, że powód nie zgłosił żadnych dalszych wniosków dowodowych na poparcie swojego twierdzenia. Nie wystąpił nawet o przeprowadzenie dowodu z dokumentów zgromadzonych w sprawie o sygn. akt II K 223/05, toczącej się przed Sądem Rejonowym w Żyrardowie. Tym samym nie udowodnił udziału pozwanego w opisywanych przez siebie zdarzeniach, co, zdaniem Sądu I instancji, już samo w sobie przemawiało za oddaleniem powództwa.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy wskazał, że warunkiem nałożenia na sprawcę szkody bądź sprawcę naruszenia dóbr osobistych jakiegokolwiek odpowiedzialności, jest ustalenie bezprawności jego działania lub zaniechania. Zaniechanie polega przy tym na niewykonaniu określonego działania, w sytuacji gdy na podmiocie ciążyła powinność jego podjęcia. Bezprawność oznacza sprzeczność danego działania lub zaniechania z porządkiem prawnym.

Sąd I instancji wskazał również, że dla przyjęcia odpowiedzialności osobistej sędziego w stosunku do osoby poszkodowanej, inaczej niż w przypadku odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy sądowniczej, jako elementu władzy publicznej, nie jest wystarczające ustalenie bezprawności, lecz konieczne jest nadto udowodnienie sędziemu zawinionego działania lub zaniechania. Do przyjęcia winy sędziego za błąd orzekania nie wystarcza przy tym nawet rażące naruszenie prawa, lecz musi ono nosić także znamiona "oczywistości". W odniesieniu do ewentualnej odpowiedzialności sędziego za naruszenie dóbr osobistych, bezprawność, a więc niezgodność czynności sędziego w toku postępowania z prawem musi wynikać z jego oczywistych, rażących błędów w zakresie stosowania przepisów proceduralnych lub stanowić działanie wykraczające w sposób oczywisty i nie podlegający dyskusji poza te przepisy.

W okolicznościach sprawy niniejszej powód upatruje źródła swojej szkody i krzywdy m. in. w fakcie nie skierowania przez pozwanego do operatora telefonii komórkowej stosownego pisma, informującego o kradzieży telefonu powoda, czy też zawierającego żądanie „odblokowania telefonu”. Sąd Okręgowy stwierdził, że żaden przepis Kodeksu postępowania karnego, ani Kodeksu karnego wykonawczego nie nakłada na Sąd obowiązku informowania z urzędu strony umowy cywilnoprawnej (w tym przypadku operatora telefonii komórkowej) zawartej przez pokrzywdzonego o toczącym się postępowaniu karnym. Sąd nie jest też w żadnej mierze władny do ingerowania w treść takiej umowy, bądź w prawa i obowiązki jej stron. Działania zmierzające do wykorzystania uprawnień wynikających z treści takiej umowy i obrony swoich interesów winien podejmować sam powód. Powód natomiast nie twierdził nawet, by zwracał się do Sądu Rejonowego w Żyrardowie o wydanie potrzebnych mu odpisów z akt sprawy celem przedstawienia ich operatorowi i by tego rodzaju żądanie nie zostało przez Sąd uwzględnione. Nie przedstawił także żadnego dowodu, który by na to wskazywał.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powód nie przedstawił także żadnego dowodu na poparcie swojego twierdzenia o wadliwym ustaleniu w toku postępowania karnego prowadzonego przeciwko M. P. wartości skradzionego telefonu. Powołując się na skierowane do A. K. pismo Przewodniczącego V Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 12 czerwca 2012 roku, Sąd I instancji zaznaczył, że powód nie wziął udziału w sprawie o sygn. akt II K 223/05, toczącej się przed Sądem Rejonowym w Żyrardowie w charakterze oskarżyciela posiłkowego, tym samym dobrowolnie pozbawiając się możliwości działania w niej w charakterze strony, składania stosownych wniosków dowodowych (w tym na okoliczność wartości owego telefonu), czy też środków odwoławczych od zapadłego orzeczenia.

Powód nie udowodnił także, w ocenie Sądu I instancji, w żaden sposób wysokości swojego roszczenia. Jego twierdzenia o wystąpieniu z żądaniem zasądzenia od pozwanego kwoty 100.000 złotych, zamiast żądanych w pozwie kierowanym do Sądu Rejonowego w Żyrardowie w sprawie o sygn. akt I C 1583/12 50.000 złotych pozostają w całkowitym oderwaniu od podstawy faktycznej roszczenia zgłaszanego w niniejszym procesie. Twierdzenia powoda dotyczące przebiegu postępowania w sprawie o sygn. akt I C 1583/12 nie zostały także poparte żadnymi dowodami.

Od tego wyroku apelację wywiódł powód, nie precyzując zakresu zaskarżenia. Skarżący zarzucił, że uzasadnienie orzeczenia zostało przepisane z odpowiedzi na pozew. W konkluzji powód wniósł o ponowne rozpoznanie sprawy przez Sąd Apelacyjny w Łodzi.

Pozwany nie ustosunkował się do apelacji powoda i nie złożył odpowiedzi na apelację.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Skarżący nie zmienił podstawy faktycznej swojego żądania, w dalszym ciągu powołując się na niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariusza publicznego i rzekomy związek tego faktu z rozwiązaniem umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, powstaniem zadłużenia wobec operatora telefonii komórkowej i dalszymi negatywnymi następstwami, w tym również dla zdrowia powoda.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w tym zakresie i dokonał prawidłowej interpretacji art. 415 k.c., który jest podstawą prawną roszczenia zgłoszonego przez powoda w przedmiotowej sprawie. Trafnym pozostawał również wniosek, że wbrew ciężarowi wynikającemu z art. 6 k.c., powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanego jako sędziego, w tym przede wszystkim szkody, która pozostawałaby w związku przyczynowym z jakimkolwiek działaniem lub zaniechaniem tego funkcjonariusza państwowego.

Podniesione zarzuty skoncentrowały się na wykazywaniu błędów w ustaleniach faktycznych. Sąd pierwszej instancji prawidłowo jednak zrekonstruował przebieg zdarzeń w odniesieniu do kwestii podnoszonych przez powoda. Ustalenia te korelowały z dowodami zebranymi w aktach sprawy. Sąd Okręgowy w sposób logiczny wskazał w uzasadnieniu, z jakich przesłanek wysnuł swoje wnioski, a także na jakich dowodach się oparł w tej mierze. Tym samym Sąd Apelacyjny w całości podtrzymał ustalenia Sądu Okręgowego jako logiczne i konsekwentne, albowiem korespondują w całości ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, uznanym przez Sąd pierwszej instancji za wiarygodny. Nie pozwoliły one na pozytywną weryfikację twierdzeń powoda, jakoby to bezprawne działania pozwanego sędziego doprowadziły do powstania szkody majątkowej i krzywdy po stronie powodowej.

Apelacja sprowadza się w istocie do gołosłownej polemiki z wnioskami Sądu I instancji, opartej na ponownym powoływaniu się na wersję wynikającą z twierdzeń pozwu. Powtórzyć zatem należy stanowisko, że relacja przedstawiona przez powoda wynika z serii założeń, które stanowiły jedynie nieudowodnione przypuszczenia lub domysły.

Skarżący ponownie powołał się na fakt, jakoby wydany został zły wyrok, a nadto na rzekome niewykonanie przez pozwanego niejako z urzędu obowiązku wydania pisma informacyjnego dla operatora, aby „numer odblokować i nie przerywać umowy”. Za wyjątkiem własnych twierdzeń powód nie przedstawił jednak żadnego dowodu na okoliczność skierowania prośby o wydanie pisma informacyjnego przez Sąd do operatora telefonicznego. Przede wszystkim jednak nie dowiódł, że ewentualne pozyskanie informacji o kradzieży urządzenia wpłynęłoby na kształt praw i obowiązków stron umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, a zwłaszcza, aby zapobiegło powstaniu zadłużenia pieniężnego po stronie powoda. Również zaprezentowane na rozprawie apelacyjnej wypowiedzi A. K. o dalszym przebiegu zdarzeń, w szczególności o rzekomo niewłaściwym leczeniu szpitalnym i szykanach stosowanych przez funkcjonariuszy Policji, nie stanowiły wsparcia dla wersji powoda w istotnym dla rozstrzygnięcia zakresie. Nawet gdyby założyć, że takie twierdzenia A. K. opierają się na prawdzie, to nie stanowiłyby one chociażby poszlaki wskazującej na obiektywnie nieprawidłowe i zawinione zachowanie pozwanego M. T. (2) w związku ze sprawą karną, w której powód miał status pokrzywdzonego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wprawdzie A. K. znajduje się w trudnej sytuacji ekonomicznej, zwłaszcza wskutek skierowania egzekucji do jego świadczenia rentowego, nie dowiódł jednak, aby pomiędzy powstaniem zadłużenia

a działaniami lub zaniechaniami pozwanego istniał jakikolwiek związek, a tym bardziej - adekwatny związek przyczynowy.

Reasumując, Sąd I instancji słusznie stwierdził, że zachowanie pozwanego nie doprowadziło do wyrządzenia szkody w majątku A. K. ani też w jego dobrach osobistych. Powyższa konstatacja doprowadziła do stwierdzenia bezzasadności żądania sformułowanego przez powoda, żądającego w tej sprawie zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia.

Mając powyższe na uwadze, wobec nietrafności sformułowanych przez powoda zarzutów, stanowiących w istocie jedynie wyraz dezaprobaty wobec niekorzystnego – z punktu widzenia jego interesów – rozstrzygnięcia, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.